

53543

I Mag. St. Dr.

53543

I

St. Dr.

INSTRVCTIA
Ab
NAVKA, IAK SIĘ
SPRAWOWAC CZASV
moru.

W ktorey się zamyka:

1. Ochrona: Jako się vchraniać morowego powietrza.
2. Leczenie wszystkich niemal przypadków w nim gdzieby tego opánowało.

Dla prostych napisána, krom discursow:

przez
DOC. SEBASTYANA PETRYCEGO MEDYKA.

W KRAKOWIE,
W Drukarni Mikołajá Loba / Roku Pań-
skiego / 1613.

Trway w sławie/ pety/ nieſt obyta Wieży/
Doſad żołw wſytkiego ſwiata nie obieży:
Abo doſad mrowka morza nie wypuie/
Lub doſad vmarly znouu nieożyie.



53543 B. 24.

Gr. Bibliotheca

BB. D. Capuinarum Conventus Cracoviensis



Szláchetnym y zacnym Pánom,
ICH MCIOM:

P. K A S P R O W I
G V T T E T E R O W I,
P. I O A C H I M O W I
C Z E P I E Ł O W S K I E M V,
Y W S Z Y T K I E Y R A D Z I E K R A K O -
wskiey, spolnie y rozdzielnie

3 drowia dobrego zyczy:

DOCTOR SEBASTYAN PETRYCY MEDYK.

OTo od wielu szczegulnie požádána Instructia/
iák sie w morowym powietrzu sprawować /
Szláchetni y Zaci Pánowie Káyce/ uczyniła
sie pospolita: áby káždemu z osobná nie piśać. Do cze-
go mie przywiódło. Naprzod professia moia/ w kto-
reyem nie tylko dostátaniem zá nagroda: ále teź dármo/
z miłości Chrześciańskiey/ praca powinien podcymo-
wác. Potym occasia nieśwápliwego me°/ przed má-
łym ieszcze niebezpieczeństwem záraz wieżdżania. Od
ktorey naprzod vciekác/ inšym nie dziw: ále Medyk-
wi sromotá. Bo Citò, Longè, Tardè, nie Medyk-
wi / ktory Mistrzem iest/ y własnego y cudze° zácho-
wánia żywotá/ ále prostym ludziom y boiáźliwym slu-
ży powieść. Náwet / pilne w Mciow w rozerwá-

Przedmowa.

niu zarazy tey zabieganie: Bo gdzie sie ieno naimniey-
 sza położy zaraza / dom zamknięciem znaczyćcie: zara-
 zonych od zdrowych oddzielać: aby sie każdy ogło-
 szonego niebezpieczeństwa chronił / roztążwiecie. Temi
 przyczynami pobudzonemu / przyшло napamięć powin-
 ności mey / ku temu miejscu / w którymem sie z dzie-
 ciństwá / y siebie / y drugich w Akademii uczac / po-
 tym Medycei urząd od dwudziestu y kilku lat odpra-
 wuiac / do swego wlosa wychował: znáomość / za-
 chowanie / prziasń sąsiedzka / wziął: słusne y potrze-
 bne oświadczenie. Abym iáko priuatiu nie lenie sie v-
 bogiem / mey rady z strony porátowania zdrowia v-
 dzielać: tak też publicè tym Instructiey napisaniem /
 checi moiey oczywisty skutek uczynił. Oddając dru-
 żynie pospolitey / vprzeyma miłość: rowni swey state-
 czna prziasń: starżym powinne posánowanie. A iż
 zá powołaniem Bożym / y wola Je^o K. M. Naywyż-
 szey dostojności Woiewodzey zlecona / Głowami ie-
 stęście Miastá te^o w. m. wšytkiey Kádzie / professyei
 moiey / ten máły vżytek / krotkiego tego času rachunek /
 pilności W. M. w zabieganiu sąsiedzkiego zdrowia
 náśladowanie / y vprzeyma cheć moie / w tey instructi-
 ey moiey / dla pożytku pospolitego człowieká pisaney /
 ofiaruie. Co odemnie W. M. z láská y chetliwie przy-
 mićie / prośe. Tak niech P. Bog W. M. stráchem
 norowey zarazy / po rozmaitych miejscách rodzielo-
 nych / všmierzywszy plage swa nád námi / do miastá
 y domow swych zdrowo przyprowadzi. W Kráko-
 wie Octobris 5. Roku P. 1613.

NAVKA, IAKO SIE SPRAWOWAC CZASV MOROWEGO PO- wietrza.



Wszystka nauka dwie części ma w sobie. Ochronę powietrza zaraźliwego: y Leczenie. Ochrona dwie rzeczy ma w sobie. Naprzód. Umieć się rzadzić w tych rzeczach przez których nie możemy się obyć / iako są sześć takich rzeczy. 1. Mieśkanie któreby broniło nas od zarazy. 2. Ja-
dło y picie. 3. Spanie y czucie. 4. Praca y wyechmienie. 5. Odbycie pełności y napełnienie. 6. Ciężkość albo oby-
czajnie dobre. Druga. Mieć gotowe niektóre ratunki z lekarstw /
któreby się sprzeciwiały zarazie. Przydam też krótko iako się ma-
ją zarażeni leczyć. Ale pierwej powiem iako powietrze poznać.

Rozdział
przed-
wzięcia.

Iako poznać powietrze morowe.

Powietrze morowe / albo jest domorodne / co się domá samo
wrodzić albo zamiesione z insey krainy. Domorodne pozná-
wamy z wprzeżonych znaków tych. 1. Powietrze wprzeż-
gorące y wilgotne nazbyt. 2. Bieda się okazować choroby lożne
śmierdliwe / z petociami / z krostami / z ospą / z odra / z dymienicą
mi / z guzami pod pachą / zą wśyma / z karbunkulami. 3. Szko-
dliwe odeszcie od rozumu. 4. Wielkość myszy / zab / much / iá-
szczorek / y insey gadziny / które się z zatechłości rodzą. 5. Kiedy
ptacy albo zwierzęta wciekają z swoich gniazd / albo iam / niech-
cąc w nich wiecey mieszać. 6. Kiedy ryby pośnione gesto
plywają po stawach / albo po rzekach. Zamiesione zaś z inąd

Powie-
rza roz-
maitost.

Nauka.

Znaki za-
rążonego.

poznawamy z zarazy/ y przedkley śmierci/ choćby żaden znak z
pierwey wyleczonych nie był.

Zarążonego zaś powietrzem morowym poznaś. 1. Gdy
żaraz z przodku ma gorączkę wielką. Podczas tej y gorączki
nie będzie wielkiej/ ktorey ani chory czuje/ ani Medyk postrze-
że: ale beda w przod morowki/ potym gorączka. 2. Głowy bo-
lenie ciężkie. 3. Suchość wst/ y pragnienie picia. 4. Ciężkie
oddychanie. 5. Skłonność do wracania/ y bzydłość na żo-
łodku. 6. Poyrzzenie ponure y rozmaite. 7. Nieśpanie/ pod-
czas zbytnie śpanie. 8. Odeszcie od rozumu. 9. Ża wstyma
guzy/ abo wrzody/ pod pachą także/ abo dimenice na dimio-
nach/ abo gdziekolwiek morowki/ to jest/ wrzody zle czarne y
ogniste pokaja sie z gorączką małą. 10. Cuchnienie y smrod
z wst/ zwłaszcza iesli przedtym nie było. Dosyć je będzie ktory z tych
znak/ choć nie wszystkie beda/ iedne w tych/ drugie w owych we-
dlug complexey. 11. Gorączki z wierzchu nie znać/ ale we-
wnętrz ogień wielki/ co znać z suchości wst/ z pragnienia y z
miotania sie częstego po lożu. 12. Ciało żarążone/ podczas
czerwone/ podczas sine/ y krostkami natknięte.

Rozsa-
dek o cho-
robie.

Nie jest rzecz wątpliwa/ iż gorączka morowa bårzo jest nie-
bezpieczna: ale między insemi gorączkami/ ta sa naniebezpiecz-
nieysze/ w ktorych wiecey slych znakow y srogich nayduie sie:
do tego/ gdy dlugo trwaia. Mniey niebezpieczeństwa jest/ iesli
sie morow ki zwierchu wkaja. Bo znaćzy iadowita materia
na wierzchu ze wnętrza być wyrzucona. Tak poznawszy powie-
trze teraz o tym będziemy mowić/ iak sie go ochronić przez di-
ete/ y pewne lekarstwa. A potym iak go leczyc ma/ kto sie go
wchro nie nie mogt.

Ochrona powietrza przez porządne życie.

Prześtro-
gą general-
ną.
1.

NIm o rzeczach do ochrony zarazy szczegulnie mowić po-
czne/ napotrzebnieysza powszechnia przestroga naprzod
poloze. Do Pana Boga sie wciecz z połuta y prośba.

Boon

O powietrzu.

Bo on sam taką plagę na ludzi dopuszcza: bez jego woli nie zstanie się nic. Żadna ochrona nie pomoże/gdy jego iaski y strąży nad nami nie będzie. Peacy/za ie^o rządem y staraniem swoje żywność mają/ a cożby ludzie nie mieli mieć? Ten na ludzi przepuszcza wporne choroby/ y przekle zarazy: ten od nich broni. A to jeszcze dziwney tajemnicy Pańskiej przypisać potrzeba/ iż czasem choć się kto nawiecey natrąca na nie/ minie y nie imie się go: a podczas tego/co nie daie przyczyny wchwyć. Co do ktorowie niektórzy doświadczyli na sobie/ ktorzy choć chodzili do zarazonych/ nie zarazili siebie samych/ ani od siebie drugich. Rychley na tego padło co się nawiecey chronił.

Druga po wszelkim przestroga niech będzie. Ze złego powietrza/ na dobre wbiegać. Co y memie zwierzęta czynia: podobnie czas wciąga z iami swoich/ a inszych sobie szuka zdrowych. A nie czekać/ ażby się zaraziła zaraza/ ale gdy się ten okazuje perwone znaki przysięgi moru/ wciągać na zdrowie powietrze. A co na dalej odemknąć się potrzeba/ abyć się nie dostać zarazy bliskości. Za mile/ za pieć wiechac/ nie wielka ochrona: gdyż ta zaraza na subtelności wiatru sadowiac się/ z wiatrem się w lot przymknąć/ y dolecieć może. Ale trzeba wiechac za 20. mil/ wracać się zaś nierychło na pierwsze miejsce potrzeba. Bo/ iadu tego/ nabrawszy się wszystki skaluby/ y miska zaważać/ nierychło się wykurzać y oczyszczać. Przeto dobrze pospolicie mówią/ *Cito, Longe, Tarde*. Rychło trzeba prowadzić się z miejscą podeyrzanego na zdrowe. Co na dalej wmykać się: a nierychło się wracać. Bo bydlęta z zarazonych iami swoich raz wymości się/ już się nie wracają wiecey/ albo kiedyś nierychło wracają się. Jeśli blisko wciągniesz/ chroni się od obcowania z zarazonymi. Nie tykaj się żadnych chust/ ktorowiece zwykły się nosić z zarazonych miejsc. Nie chodź do chorych/ y gdzie wiele na jednym miejscu ludzi.

Co jeśli sposobu nie masz/ albo nie chcesz się wynieść ze złego na dobre powietrze/ masz czynić pilność w tych rzeczach ktorom zarazy żyje. Bo iż przyrodzenie ludzkie różne jest/ co

Jan Bog
przyczyna
na moru.

Przestro-
ga general-
na.
2.

Nauka.

Różność
natur y.

Dietę ma
być we-
dług com-
plexiey.

Powie-
trza obie-
ranie róż-
ne.

Powie-
trza po-
prawienie

Complexio zowia / iako są iedni goracy, drudzy zimni / trzeci wilgotni, czwarcy suchy: różnie też maia być rządzone w potrzebnych do życia rzeczach. Według ktorch gdy się kto dobrze sprawuje y rządzi / może dotrwać do czasów przyrodzoney skazy / od natury naznaczoney. Gdy zaś kto nieumie się rządzić / już ciała od swej natury y pory odstepnie / y zrad bywaia rozmaite choroby. A używanie rzeczy do życia potrzebnych pomienionych / ma być według każdego ciała complexiey. Bo jeśli będzie przyrodzenie pomierne / to jest / ani gorące / ani zimne / ani wilgotne / ani suche zbytnie: zachowane ma być w swej mierze. Jeśli przyrodzenie będzie niepomierne: to jest / albo nadzbyt gorące / albo zimne / albo wilgotne / albo zbyt suche: mamy go przywodzić do przeciwney pomierności / tak dalece / ile od miary wykroczyło. Gorące chłodzić potrzeba / zimne do ciepła przywodzić / wilgotne wysuszać / suche zaś które nie tak jest podlegle skazie / w swej mierze zachować.

Iaki wiatr y mieszkanie obierać.

Co się tynie pierwszey rzeczy powietrza dobrego / y mieszkania / według przyrodzenia ciała ma być obierano / tak iż jeśli będzie ciało nad miarę wilgotne / powietrze y mieszkanie ma być tak dalece suche / ile wilgotność z miary wykroczyła. Co w innych niepomiernościach / y complexiach ma być zachowano: oprócz suchey / ktora ma być w swej mierze zachowana. Bo suche przyrodzenie nie jest zarazie podlegle. Tego nas uczy *Galen. de Diff. Febr. Cap. 3.* Ktorekolwiek ciała wiodzieliśmy być zbyt wilgotne / takieśmy wysuszać wsitowali: a które były suche / teśmy w swej porze zachowali. Przeto iakieby temu powietrze służyło / nie może się szeregulnie o tym powiedzieć: bo różne są natury ludzkie / iednak ogulnie o tym mówiac / najlepsze będzie suche y zimne obierać / zwolajezą lecie. Co jeśli by nie mogło się naleść takie / uczynicie może rozumem / potrzebnowszy w mieszkaniu wonne ziola / zimne y suche / iako są / róża / różana woda / *Camphora* / ocet / iabłka wonne / gruski / pigwy. Do tego

ładzić

O powietrzu.

adzić z Korek ich / z Kadzidla / z Labdanu / dziewa Aloesowce
 Storału / z Sandalow / z Gwoździkow. Potrzebać gmach
 wieciem fiołkowym / Podrożnikowym liściem / złotey y prostey
 wierzby / y tym podobny. Czynić przewiewanie / aby sie wiatr
 ufał y czyscił. Nie zamknięte okna / trzeba pod czas trzymać /
 zwłaszcza gdy pogoda / y iasno otwierac okna / nawiecy tu pul-
 nocy / gdzie dom na łepie / albo na gorze. Bo wiatr na pulno-
 cy ma moc czyszczenia gmachow y mieszkania / poniewaz jest zi-
 mny / y suchy. Ma być mieszkanie przestronne / nie ciasne / ktore-
 by iacno przechodził wiatr. Niech będzie ochodstwo w mie-
 skaniu : śmieci / Paieczyny mech me ma / y żadnego plugastwa.
 Po wschodzie słońca / dwie albo trzy godziny mech beda okna o-
 tworzone / aby promienie do gmachu bilo / tak lecie iako y zi-
 mie. Jesli nie moga sie mieć okna na pulnocy / mech beda na
 wschod / albo na zachod słońca. Nagorze jest mieszkanie / na
 południe. Jakiś perfumowane nosić zarozdy w reku. Gdzie
 powietrze zimne jest / nie palć izby / ale w komunie / gdzie jest / o-
 gien nalozyć / ktoryby ogrzał gmach. Hippokrates Atenezy-
 tom radził / gdy był wielki mor / w vlicach nakładac ogień
 wielkie / y okoto miasta. Z tego rada vchromili sie powietrza za-
 razliwego. Także też cienko słoma postać w domu / a zapalić /
 dobrze. Gdyż ogień barzo czysci powietrze morowe / y woni-
 ność. Przestieradła maczać w ocie rożanym / a niemysłiany
 obnać zdrowo. Ochodstwo wśelakie czynić w miescie / y w do-
 mach. M. Varro Corcira ochromi od moru / zakazując ofien o-
 twierac na południe. Nie wychodzić z domu nigdzie czasu po-
 wietrza dobrze jest. Bo Hippocrates 6. Epid. 7. Thewiaasty / mor-
 wi / ktore wychodziły z domow dostawaly sapki / nie tak podle-
 gle sapkom byly / ktore nie wychodziły. Także też wielkie podo-
 bienstwo jest / iż ktory wychodzi z domu / rychley sie zaraz /
 niżli co nie wychodzi.

Naprá-
 wienie
 miejska-
 nia.

W iedzeniu y w pićiu iák się sprawować.

Nauka.

tak wiele
ieść

Czemu
Auicenas
przymu-
wał ieść

Dotąd niech będzie krótko powiedziano o powietrzu wy-
bieraniu y o miejscu: teraz zaś mówić będziemy o iad-
y piciu. W którym te rzeczy/ wważać potrzeba/ iak wiel-
kie ma być iedzenie/ iakie/ kiedy ma być/ i którym porządkiem/ y
iak ma być robiono iedzenie. Wielkość żamyta w sobie/ wielkie
abo nie wielkie iedzenie/ y częste iedzenie. Co się tnie pierośce-
go. Iak wiele mamy ieść/ naznacza nam wśmierzenie głodu/
co iest/ gdy się zmieście przez wzięty pokarm przyrodzona chęć
wość iadła. Potym y sam żołodek za mierza/ iak wiele mamy
ieść/ kiedy przez iedzenie/ ma swooy czas. Iadła bowiem wiel-
kość taka ma być/ ktoraby nie czyniła żołodekowi obciążenia y
nadaćcia/ iako też picie pomierne iest/ ktore nie czyni opuszenia y
kruczenia w brzuchu. A to się dzieie według teo iak mocny iest
żołodek do trawienia/ abo słaby. Mocny wiecey może ieść/ słaby
mniey. Ieść tak aby się żołodek nie obciążyt/ aby się nie odat
brzech/ aby nie było kruczenia/ abo belkotanie w żywocie/ aby nie
przyšlo żądzenie y brzydłość/ aby nie opánowała człowieka gnu-
śność/ y drzymanie/ aby rzyganie nie przystąpiło/ aby nie iechał
tenże pokarm z gardła. Bo niemáš nic gorkego/ iako gdy z wst-
idzie tenże zapach z śniadku. Niemáš żadnego tak dobrego po-
karmu/ którymby się nie mógł zepsować/ kiedy kto przebierze/
gdy go kto wiele ie. Przeto kto chce zdrowie swoje wcale zachó-
wać/ tak ma ieść/ aby co ieszce głodu zostawił: ktory potym
głód łatwo wstanie po godzinie. Zwierzęta nieme skończona
mają y ograniczona chęćwość/ nie będą ieść y pić wiecey/ by-
m były wciąż/ iedno co potrzebują. Człowiek zaś ma nieskończo-
ny apetyt: choć się naje/ przećie eł/ gdy co smakuie. Ale mu zaś
mądrystwa/ dobry natura/ dala/ rozum/ aby nie iadł wiecey niżli ba-
żenie y rozum dozwala. Auicenas w leczeniu powietrza kaze
zwoltem iest. Inśa ieść/ w leczeniu powietrza/ inśa w o-
bromie. W leczeniu powietrza wstaje chęćwość/ iak w o-
wość ma gdy wzyry iedzenie/ co się dzieie/ iż iad opánował wne-
rzości. Tam potrzeba gwałtem przymusić chorych do ied-
żenia aby ich siła nie wstala. Ale w o. bromie zdrowi będąc
ludzie/ mając zupełny apetyt/ mają iedzenia y piciu używać

Próchnie

O powietrzu.

Skromnie, zostawiając zarządy i jeszcze appetytu nieco.

Co się tycze częstego iedzenia/gdzie przykładnie nie wiele ięść/
tām częstego iedzenia też się nie dopuszcza. Gdyż często ięść/ ięść
wiele ięść. W czym tak? ożsodek czyni/ jeśli kto słabego żołąd-
ka/ który nie może trawić/ niech mało a często ie/ dwakroć abo
trzy naczęściey przez dzień. Gdy kto ma dobry żołądek/ dwakroć
na dzień może ięść/ obiad y wieczersza. Jednak jeśli kto tak wie-
le ie raz/ coby mogło się rozdzielić na dwoie/ może wieczerszy za-
niechając. Dobrze też drugim obiad y wieczersza iednego dnia
mieć/ drugiego bez wieczerszy przestąć. Jednak w tym ma być
zachowany zwyczaj.

Jaki ma być pokarm łatwo się domyslić/ z tego cośmy po-
wiedzieli o mieszkańiu. Nie ma być zapalający y wilgotny ba-
rzo/ ale skromnie żagrzewający y wysuszający. Nie ma być po-
karm gruby któryby się/ abo nie mógł strawić/ abo quasić w żo-
łądku. Nie ma być nazbyt subtelny/ któryby/ abo do zapatu był
skłonny/ abo do zagniełości. Ale niech będzie łatwo strawny/
ktoregoby się wietrza część w pożytek obrócić/ niżli w niepoży-
tek/ ktoregoby ciepło przyrodzone przemoc mogło. Ma być ie-
dnostrayny pokarm nie rozmaity. Jedney potrawy lepij się
na ięść/ niżli sła potraw wywierać. Rozmaitość potraw barzo
škodzi. Naprzód do trawienia/ gdyż iedne pokarmy będą łatwo
strawne/ drugie nie rychło się strawia/ a ma być iednostayne tra-
wienie/ druga/ iż wiecey pospolicie iedney/ niż drugiej potrawy o-
zywamy. Długo obiad abo iedzenie przewoloczyc/ nie dobrze iest.
Bo tak iedno się już strawi na pol/ a drugie poczyna się trawić.
Jednak według rozmaitości czasu/ odmieniać pokarm potrze-
ba. Zimie pokarm ma być wiecey tuczacy/ wietrzy/ lecie przeciwny
oby czatem. Zaś względem complexey/ różny ma być pokarm.
Melancholikom służy pokarm mierzocięply y wilgotny. Chole-
rykom ma być chłodzacy y wilgotny/ Flegmatykom goracy/ a
subtelny: Zaś w których się krewo zbytnia rodzi/ mało pokarm
miewać chłodzacy y matego tuczania. Co inaczej ma być/ gdy
chcemy zachować przy swowey własności complexia/ przez po-

*Idk tze-
ste mabyt
iedzenie.*

*Jaki ma
być po-
karm.*

*Nie dla-
go iest*

Nauka.

dobne pokarmy oney complexey: inaczey/ gdy chcemy wypa-
dla complexa z własności swojej przywieść do mierności/
przez przeciwnie tey pokarmy

Czasie dzie-
nia iaki
być ma.

Czas y godzinie iedzenia przyrady/ ny appetyt wkłada. Nie iesc
az sie bedzie chciało/ y kiedy wstapi wziety pokarm temu/ ktory
mamy brać. Bo nie strawiwszy y mezbyrwszy pierwszego/ drugi
ckać/ jest namyślnie sobie choroba czynić. Zwyczaj dawny
jest iuz/ aby dwie godzinie przed południem był obiad: a
wieczera w osmi godzinach po obiedzie. Ale nalepszy zegar
appetyt. Kiedy sie nie chce iesc/ pomknąć obiadu/ y czasem o-
biad z wieczera ożenić.

Porządek
iedzenia.

Porządek w iedzeniu/ gdzie wiele potraw iest/ ma być taki za-
chorow/ aby wpizod sie iadły miękkie rzeczy/ y łacno strawne/
mizli twarde y grube. Bo strawiwszy pierwsze łacno uczynią
droge do wysścia/ tym ktore iescze mają być trawione. Bo
gdzieby sie iadły grube y ciężko strawne rzeczy/ a po nich mięk-
kie/ tedyby sie miękkie zepsowały/ nie mając drogi do wysścia/
przed gubienią/ ktoreby na dnie zaległy droge. Tak uczą Hippo-
crates y Galen: 3. de ratione victus acutorum 22. Chybaby kto był
názbyt głodny/ albo żołądek miał z przyrodzenia przygoretszym/
albo przestrony przechod/ tozby w ten czas lepiej grubsze na-
pizod rzeczy iesc/ a potom subtelniejszy.

Jak sie ma-
ia potra-
wy robić.

Umieć potrawę zrobić/ wiele do zdrowia należy. Bo wárze-
niem potrawy bywało/ albo lepsze/ albo gorsze. Miod gdy sie śma-
ży dłużej niż potrzeba/ zgorszenie. Gdy też nie dowarzy czego/
albo źle zaprawi/ zepsowanie gotowe. Jako gdy kto mleko z
gorczycą/ albo z kwaśnemi rzeczami miesza. Albo gdy kto je po-
mleku/ kłóci z posoli uczynione. Także czarna in. he po mleku.
Także śniadne rzeczy nie ostrożnie w naczyniach chorować/ w ko-
rych sie mogą zepsować łacno/ iako gdy kto oli. we trzyma w na-
czyniu miedzianym. Także wpiekły pieczenia/ nie iesc iey zaraz
od ognia/ ale ia w garncu przykrywszy chorować/ bardzo źle. Bo
z onego przykrycia/ y ztwardniecie y zepsunie sie. Zwanie też pilne
do tego należy. Bo iestli będziesz polykał wielkie kłuki/ mało ze-

O powietrzu.

zwawoſy/ abo ſtrana roſy nie mogą ſie ſtrawić/ y pożytku do ży-
wności dać. **N**i też biał czynion być w rzeczach do iedzenia.
Poſarm nazbyt wilgotny/ y ziarny ſty: gruby do ſkżenia/ do za-
tkania/ y ſkłonny/ do ſtr. **Z**iemia trudny. Jako bywa chleb
gruby/ z ościłami/ napoly ieczmienny/ abo ze biał. Takiż też chleb
wczyniony z ziarną roſą morow/ z zarażonego/ to ieſt/ na takich
polach zbieranego/ gduie morowe powietrze pluży. **N**ie do-
trawiony/ nie dopieczony/ ciepły/ y barzo świeży. Takiż też mie-
so wolowe/ ieleme/ koſłowe/ ſkopowe/ wieprzowe/ gołobie/
zwolaſza ſtarych bydła/ chybaby kto tego ſtromnie wyc-
hciał. Przyeſt i wędzone/ y ſolone w beczkach mieſo nie zdro-
we ieſt. Tudiſz też ryby wielkie ieziorne/ bez tuſki/ zgnile/ abo
zgniloſci podlegle/ y roſelakię potraw/ wielkiej tuſtoſci. Przy-
ſnaki też nazbyt ſłodkie/ ktorzy dla appetytu wzywamy/ nie ſą
dobrze do zdrowia/ iako y roſelakię nazbyt oſtre ſapory z gorczy-
ce/ pieprzu wielkiego/ chybaby ſie tego nie często wzywalo.
A paſtce tow niech wale/ bądź w chlebie/ bądź w garncu czynio-
nych. **Z** teyże liczby ſą owoce/ wiſnie/ ſiży/ świeże/ trzeſnie/ bzo-
ſkwinie/ bzuwki. Jagody owyleſne/ świeże wilgotne. **N**ade-
wſzytko nagorſze grzyby/ rydze/ bdlyż. **N**ie ch wale kaſtanow/
orzechow/ zagnilych/ zwiebledych/ ſtarych/ y roſytko co ma zbyt-
nią wilgotnoſć bez ciepła odżywianoceg. **C**hleb tedy ma być
z dobrej maki pſiennej/ abo rżanej. **B**iałychleb wiecey tuczy/
rżany nie tak. **N**iż ma być z ziarną z pol zdrowych zebrane-
dobrze wychedożonego/ roppytlowanego. **N**ia być chleb do-
brze vpieczony/ dobrze zadziałany/ zatkwaſiony/ trocha ſoli po-
erzaſmiony. **N**ie ma być aż drugiego dnia po vpieczeniu iedzio-
ny/ ktorzy aczby ſie mogli przyprawiać z rozmaitemi rzeczami/
ale iſt iadło poroſeckne chleb/ przez ktorego żaden nie żyte le-
piey mu być przez przypnieſiania inſzych rzeczy: acz y **A**nżytem
go niezepsuie. **N**iaſa lepiſze ſa kałpome/ koſoſe/ tur mlodych/
europatwie/ iazabłowe/ gołabiat mlodych/ ciełce/ iatowie
mlodych/ zatece/ ſarnie/ koſlat mlodych. **P**eaſki ktore ſie ro-
leſie chorwaig dobre ſą/ iako drozdy/ kwiezoły/ czwili/ ſieby/ ſpa

*Brak w ie-
dzeniu.*

*Chleb nie-
zdrowy.*

*Mieſo nie-
zdrowe.*

*Przyſma-
ki iakie.*

*Chleb iakie
ma być.*

*Mieſa iak-
kie dobre.*

Nauka

ti. Mieso kocietkowe: Mieso baranka młodego/ dobre/ ale ma
 być iedzione potł ciepł: bo ostrydł ma coś w sobie złego.
 Przeciwnym sposobem kocietk ma być iedziony/ gdy się już wy-
 kurzy/ y przestydnie. Gęsie mieso/ też jest wilgotne/ ale przy-
 prawo może być zdrowe/ iako pieczone/ niżli do czarney tu-
 chy/ zwłasczą gdzie ię z posolą ię przyprawiają. Gorzey gdzie
 słoma palona/ węglem farbuia. Ale miesa maia być goto-
 wane z żwierząt zdrowych/ koreby wywalały karmi dobrej/
 czarnej raczey/ niżli insey sierści/ samca raczey/ niż samice. Nie
 starych ale średnich. Z polewek miesnych rozmaite bywaia
 potrawy/ iako na chlebie drobionym/ na kruszku wazzonych
 y dobrze wytaionych/ na rybie/ na makaronach/ na kłostkach
 chlebnich/ z maki y rozmaitym cieście bywaia potrawy. Dusi
 insey polewki/ barszcz/ żur/ biernuska/ hordeata z ieczmiennego
 soku/ grucą/ migdalką/ syrowką ic. We Franciey z żoi rozma-
 itych czynia polewki/ co Potadio zowia. Także we Włoszech bro-
 dia/ czego tu u nas nie wywala/ iako z szlazu/ z boraku/ z szca-
 wiu/ z kurzey nogi/ z babki/ z salaty/ z Endywey/ z spinaku/ z
 tobody/ z mietki ic. Z leda chwastu uczynia polewkę. Z szro-
 dek bań w polewce/ przyprawia nie źle. Jacy też rozmaite
 potrawy czynia/ iednak najlepse same przez się/ niżli z insemi
 rzeczami miesane/ mietko/ nie twarzo. Powiadaja że zapalaia
 iacy/ czego ja nie widze/ bo complexiey są muerney/ oprocz że
 czynia krew dobra/ a że krew goracość. Gorzey gdy na zły zo-
 ładek trafia/ w korym się łatwo zepsia/ a zepsowawszy się bie-
 da choremu czynia/ wiec na zapalenie starza. Z chleba też roz-
 maite potrawy mogą być/ panacz/ drobionka/ chleb mocz-
 ny w wodzie/ w winie/ chleb łamany do wtopu ic. Sera y
 mleka tym kory się im przyprawia/ nie trzeba ganić/ iednak
 ma być od bydłcia zdrowego/ średni/ nie stary nazbyt/ ani też
 młody. Smotana też dobra gdzie nie jest głowy bolewie/ y sa-
 mo mleko. Ale y masłanka podczas lecie nie wadzi. Po wysy-
 tni iednak obiedzie/ ma być ser iedziony/ y potrosze. Jako ma-
 sło młode ma być iedzione przed obiadem naprzed. Ryby rze-

Z polewek
 miesnych
 potrawy.

Iacy.

Z chleba
 potrawy.
 Syry mle-
 ko.

Ryby.

O powietrzu.

czne lepsze niżli iestorne/ iako są okunie/ karskie/ iądze. Karp/ Saran/ podustwa/ czerta/ miętka ryba/ skonna swoia wilgot-
nością do skóry. W kamiennych rzekach ryby lepsze/ iako są
śliz/ pstragi/ głowacze. W Nieszu. Szuka lepsza niżli karp
do zdrowia. Po wielkiej pracy/ ryby nie mają być iedzione. S
owocow/ najlepse rozynki/ śliwy Węgierskie/ iednak nie świe-
że/ ale zwiedle/ na początku obiadu mają być iedzione. Orzechy
świeże/ winem opłokane y potroszone cukrem/ także też mi-
gdaly na ostatku obiadu mają być w używaniu. Także Cytry-
ny/ Granaty/ Pigwy. Capary z soli opłokane dobre/ z octem
z oliwą z rozynkami przysmak dobry y zdrowy. Jabłka/ gruski/
pieczone raczy/ niżli surowe. Warzone też z masłem/ y z cukrem
dobre. Tego tylko przestrzegać/ aby się tych rzeczy nie wiele ia-
dło. Co się cennie picia/ piwo ma być z dobrej materii warzo-
ne/ wystate/ nie przebrane/ dobrze wysmazone/ nie bardo moc-
ne. Wino także biale ma być iasne/ nie korzenne bardo/ ani sto-
dkie. Nie pić wody metney/ ale ją przewarzyć y ją ostudzić y
Miodu ktorzy kamień miewają mogą używać/ y co mu się
przyswoycaili/ miasto wina/ iednak y ten nie ma być mocny.
Chronić się winą metnego/ gorzkiego/ y co nie przystaje do sma-
ku/ y coby czym traciło. Nie mamy też pić wiele/ iedno do uga-
szenia pragnienia/ a choćby też pragnienia nie było/ skromnie
potrzeba napić się/ aby się suchy potarm nie trawil. Miedzy
obiadem a wieczorem nie pić/ tylko przy iedzeniu.

Once.

Pić ię-
kie ma
być.

Iako się z spaniem obchodzić.

Trzecia rzecz/ przez ktorey ludzie żyć nie mogą/ spanie/ y czu-
cie. Szczać o to aby w nocy było spanie/ a we dnie nie spa-
nie: Chronić się trzeba we dnie spania: chybaby kto zle spał w
nocy/ w ten czas godzi się spać we dnie puł godziny/ albo go-
dzinę/ dwie nawiecey/ y to nierychło po iedzeniu. Spanie bo-
wien dżienne/ rodzi choroby wilgotne/ iako ryiny/ septi/ psue-
cere/ zátwardza śledzione/ odwilża suche żyły/ y gnusność przy-

Spanie y
nie spanie
iako ma
być.

ności

Naucz

Porządne
życie.

Leganie
iako ma
być.

nośi/ appetyt odeymie/ gorączki przynosi/ y częstokroć tro-
sty/ wrzody. Jednak to się przyzwyczaił spaniu ośmiennemu/
od tego nie ma nagle przestać/ ale zmięniać. Bo niemniej tra-
dno zwyczaj/ iak y nature przelomieć. Trzeba w tym naśladowa-
wać zwierze/ które nie spia w dzień/ ale tylko w nocy. Spanie
nie ma być nawietże ośm godzin. Owszem to porządne chce
żyć/ ma sobie życie rozdzielić na troje. Ośm godzin spać ośm go-
dzin co dobrego czynić/ ośm godzin na wciecha/ na podparcie
abo wzmocnienie zdrowia obrócić. Tak cały dzień każdemu bez-
ceśności zmizdź. Pospolicie naprzód na prawy bok/ potę na le-
wy dobrze kłaść się. Wznąć leżąc nie zdrowie. Aby się zastanawia-
ła wilgości wewnątrz/ coby miały na wierzch wychodzić/ iako
przez nos hamuje się odchod/ przez usta. Na brzuch legać przy-
ależy tym którzy mają słaby żołądek/ potym na lewy bok/ na os-
tatek na prawy. Kto chce mieć łacny odchod pożywku z żołą-
dka. niech wprzód leży na prawy bok: jeśli chce długo w żołąd-
ku zatrzymać pokarm/ iako ten który ma słabe trawienie/ niech
naprzód/ pi na lewy bok. Jako zbytnie spanie/ y zbytnie nie spa-
nie szkodzi: tak skromne spanie y nie spanie do zdrowia pożyte-
czne jest/ zwłaszcza swego czasu.

W pracy iako się sprawować.

Przyczyna
nysięgo
życia.

Przez ruszania się/ to jest/ przez pracę ludzie nie mogą żyć/
także też bez przeciwney rzeczy tego potrafiu/ abo próżnowa-
nia/ co lepiej Łacinnicy zowią *Exercitium*. Dla trzech
przyczyn potrzebna jest praca do zdrowia. 1. Aby przyrodzone
ciepło w ciele naszym rozbudzało się/ y zamagało: zamogły się
mocniej pokarm do siebie ciągnęło/ lepiej trawiło y przeczey do
członków odsyłało taką żywność dobrą. 2. Aby się otwierały
zaskłornie mięci/ siótkami zowią/ y zbyteczne wilgości były wy-
rzucone przez nie/ abo przez pot/ abo przez brzo. 3. Aby z pra-
cy członki mocniły się w powinnościach swych/ y tak mniej
podległy były odmiąnom/ y chorobom. A tak snadnie rodzisz/ iak

to jest

O powietrzu.

to jest praca ludzkiego żywota zachowanie / sił vmocnienie / zby-
tku odbycie / y strawienie. Przeto Avicennaś mowi. Ktorzy uży-
wają prace mierney / godząy swoiey / nie potrzebuia lekarstw /
ktorych bywa potrzeba w chorobách materialnych ic. Razes
żas o niektorym powietrzu pisać / śmiał to napisać / iż wszyscy
wym arli / oprocz myślnicow / te przyczynę dając / iż przystoyney
prace używali. Praca tedy tak dalece pożyteczna jest / iż przez
nie / y zdrowia nie możemy pewnego mieć. Ta praca ma być ro-
żno czyniona według rożności complexey: bo ktorzy gorące-
go są przyrodzenia / iesli zbytney prace będą używać / skłodzić im
będzie: gdyż ciepło od pracy wietrza moc bierze / ciało zapala /
skąd gorączki bywają / gdy praca przyrodzone ciepło zewnatrz
wytwabi / zwłascz w tych ludziach / ktorzy są gorący natury /
przez suchości. Tacy gdy wiecey odpoczynku / y pokoiu będą uży-
wać / wcale zdrowie zachowują. Żas ktorzy są zimnego przyro-
dzenia / ci potrzebują wiecey prace / bo się od prace zagrzeia / cie-
pło w sobie wznieca / zwłascz gdy do tego przystąpi wilgotne
przyrodzenie. Wietrzey prace / mowie / potrzebują / ale nie zbyt-
ney. Bo zbytneya praca w flegmatykach / flagme w żyłach to-
pi / y popadza do przednich członkow / y wszystko ciało oziebia / y
wzgli. Pracey do zdrowia potrzebney / sposobow są wie-
le / iako przechadzki / przejazdki / tańce / plasy / tołykanie
się / myślistwa / młodym przystoynę pily granie / zapasy /
cápeywuśa igranie. Robotnym ludziom nie trzeba prace o-
pisować / zwłascz oraczom / rzemieślnikom / iż mają swą zwoy-
czayną. Odpoczywanie albo prożnowania człowieka oziebia
zawždy / iż nie daie odżywienia ciepłu przyrodzonemu / y zamy-
ka śirotki / y meaty / ktoremi zbytke wychodzić zwykł. Jednak i-
akom rzeki gorącym naturam służy. Kto chce porządnie praco-
wać / ma do tego mieć ciało śnażne / godzinę przystoyną. Na-
zdrowie bywa przed iedzeniem tuż / gdy żołądek odprawi swoje
trawienie / także wotrobą / y żyły: kiedy ciało nie jest pełne zlych
wilgotności / kiedy odbędzie ciężar swoy przez stolec / y urzine. Od-
mienia się przystoynosc prace / według rocznych czasow. Na

Sposób
prace ro-
żney.

Sposoby
prace.

Prożno-
wanie co
czyni.

Czas pr-
cowania.

Nauka.

Zabawa
dusza.

Wiosne przed południem praca zdrowa. Lecie lepiej po chłodzie rano pracować. A zimie zaś niewadzi do nocy przewoleć pracę. Pierwey zagrzać się, a miedzy potym przechadzać i stroić. A po obiedzie/ albo po iadle zaraz chronić się pracy/ obożyc/ zwłaszcza zbytniey. To bywa przyczyna niestrawności/ y zepsowania się potarmu w żołądku. Zbytняя praca woli ciepło przyrodzone/ zład łacniejse czyni ciała do przycięcia powietrza morowe°. Co iesli nie mozesz mieć prace cielesney/ przynamniej dusza sobie czynić/ albo śpiewaniem/ albo czytaniem historyey/ albo iakich pożytecznych rzeczy. Bo stąd ochłode dusza ma/ y wciecha swoje/ co też niemniej do ciała przynależy. Miałą pracę iest/ pracować do zapocenia się mniej albo więcej/ według różności przyrodzenia. Poty o pracy do zdrowia przynależacey/ y o przynawianiu dosyć.

Iako pełności z bywać.

Pełność
wilgotno-
ści choro-
by czyni.

Ppełności/ y zbytnich odchodow mamy się chronić/ co też po wielkiej części do zdrowia zachowania przynależy. Ciała bowiem pełne wilgoci niepotrzebnych/ y złych/ y które zbytku nie mogą strawić iak trzeba/ y które łaznie częstey używają/ są sposobne do zachwycenia powietrza/ y łojnych chorob. Przeto starać się potrzeba/ aby odchody/ y czyszcienie przyrodzone było iak potrzeba/ iako są stolce/ wryny/ potow/ flegmy/ z wst/ z nosa odbycie/ krewie zwykley z nosa/ z żył złoty/ y rodnych. Abowiem iest w ciele ludzkim drog dosyć/ przez które się zbyteczne y nie potrzebne wilgoci odbywają. Jedne są żyły dzień zwyczajne/ iako stolce/ wryny/ pot/ przez nos/ przez wst/ przez wst. Drugie na pewny czas przychodzące/ iako krewie ścię/ przez żyły złote/ y rodne/ przez nos. Są też tacy ludzie/ którym przypada/ co Miesiąc biegunka/ co Miesiąc krew przez stolce/ co Miesiąc/ y czasem częściej/ krew nosem idzie/ co Miesiąc białogłowy mają swoje czyszcienie przez rodne żyły. Te rzeczy/ iesli natura sama pędzi iako potrzeba/ pożyteczne y potrze-

Dziury w
ciele dla
odchodu
wczynio-
ne.

bne do

O powietrzu.

One do zdrowia są. Ale jeśli od początku swego wytrocza / z miary / z własności / skłoda y choroba przynosi / wedle wytro-
tu od natury uczynionej. Do gdzie się zatrzymawaia / stolce /
tam bywa kolika / nadymanie / gryzienie / kruczenie / womity /
smaku appetytu stracenie. A gdzie zaś bywaia zbytnie stol-
ce / iako w biegunkach / tam mdłość musi być / pragnienie pi-
cia: a gdzie iescze co ostrego poydzie / tam wrzody się czynia w ki-
śkach. Także gdy się wryna zatrzyma zwykła długo / wielka bo-
leść w pecherzu / w nerkach / w tonie / ktora wiec do serca prze-
nika / czyni. Jeśli też zbyt / niż potrzebuie zwyczaj / wryny odcho-
dzi / pragnienie picia bywa / mdłość / siły wstaja / y ciało schnie.
Ba y zbyt zwilgotności / gdy się zatrzymuia w nosie / w u-
ściech / czynia głowy bolemia / zawrocy / śpi / rymy / krucenia. c.
Przeto starać się potrzeba / aby zupełne odbywanie wilgotno-
ści było / według biegu / y zwyczajai natury. Czego natura czy-
nić nie może / wmiętnością przez purgowanie / przez krystery /
przez otwieranie zatkaných żył sprawić. Przeto przyzwyczajac
mamy ciało / do odbycia nieczystości niepotrzebnych / ktore w
nim są / a gdzieby też to odbywanie wilgotności zbytnie było /
mhaować mamy.

Zatrzy-
manie stol-
cow zle. y
zbytek
także wry-
ny.

Iak się rzadzić w namiętnościach.

Namietności y obyczaje aby były mierne / zachowanie zdro-
wia potrzebuie. A namietności te są / gniew / wesele / fra-
sunek / smutek / zabaczenie się / boiaźń / y wstyd: Te rzeczy
gdy są mierne / zdrowie czynia: zbytnie / choroby rodzą / czasem
śmierć. Te zbytnie odmięniaia bardo szkodliwa / nie tylko
wewnątrz / ale y zewnątrz. Gdy się kto zbytnie gniewa / wlos
się zapali na twarzy / dobrze jest try z oczu nie idą: gdy się kto
boi / zblednie / czasem popuści / y zapomniawszy się zginię:
Gdy się kto zbytnie raduje czemu / gdy zbytnie wesół / ciepło na
wierzch idzie / y tym sposobem zadufa się. Od frąsunku wiel-
kiego / drudzy zwiędawszy pomarli. Na iad powietrza mo-

Namiet-
ności kto-
re są.

Uauka

rowego/ niemaf nic gorſzego/ iako bac ſie moru. Bo myſle
nie/ o tym czego ſie boiemy/ przywodzi nas do zarazy/ iako mo-
wimy poſpolicie/ y tak bywa. *Imaginatio facit caſum.*

Ochrona iadu przez lekarſtwa.

*Dla dwu
rzeczy le-
karſtwa
ſie biora.
Oczyſcie
nie ciata.*

*Cholera
iako odby-
wa.*

Flegma.

*Melanko-
lia.*

*Paſcie
krew.*

*Mieſiecz-
ne purgo-
wanie.*

*Ruſſi pi-
gut ki.*

O Procz dyety/ o ktorey ſie dotad mowilo/ do zſiepienia iadu
du przynalezacey/ ſa teſz y lekarſtwa/ co ſpot uczynic mo-
ga/ aby ciato nie bylo ſpoſobne do zarazy. A te/ albo ciata
to od wilgotnoſci niepotrzebnych proſne czynia/ albo vma-
niaia ciato/ aby nie iat ſie go iad. Oczyſzczenie ciata od nie-
potrzebnych wilgotnoſci/ dwoiakie ma byc/ iedno generalne.
na przodku powietrza: drugie Mieſieczne/ albo tego dniowe.
Generalne ma byc/ przymocnieyſzym przeczyszczenie/ przez lekar-
ſtwa purguiace rozmaiteyſze wilgotnoſci/ iako Cholery/ flegmy/
Melankolien. W co barzo dobze potraſi Medyk/ kto go w
ten czas moze miec. Cholere mozem przeczyszcic marna/ kto
rey wziaowyſz ſeſc totow/ roſpuſcic w piwie/ przecedzic/ y wy-
pic. Przez Reubarbarum, ktorego na proch ſtluczonego wziaac
iat zawazy czerwony zloty/ albo co wiecey wedlug natury. Gle-
gme przepurgowac moze prochem Mechoaka/ takze iat czer-
wony zloty wazy w piwie/ albo w mieſney polewce wziaac. Me-
lankolia Senes w liſtkach/ dwa czerwone zlate wagi/ wwarzy-
wyſz/ z trocha kminu/ dobze purguie. Moze ſie do niego nieco
przydac Reubarbarum. Jeſt teſz proſek na to uczyniony/ ktory
zowia Senes przyprawne. Jeſt drugi/ ktory zowia Diaburbit.
Do tego/ kto zbytniey krowie ieſt/ ma iey vpuſcic wedle zbytku.
Bo zbytnia krew zatlumia/ y gaſi cieplo/ przyrodzone/ iako
wielkie dwa mały ogien.

Mieſieczne lekarſtwa w powietrzu ſa/ aby co cztery Nie-
dziele/ wiecie wilgotnoſci bylo. Na co przeciwo powietrzu
pigutki dobre/ ktore zowia Ruſſi. Niech mi żaden inſzych nie
chwali/ nad te niemaf lepiſzych/ maia w ſobie Aloes/ Szafrań.
Myrhenis rowne czyſci/ Aloes tak wiele ma byc/ iat wiele obu

ſlednich

O powietrzu.

poślednich. Szafrań sily wmacnia. Mirhá iad niszczy/ y broni odnieg. Aloes pograźnione wilgotności niepotrzebne na dnie z żolądká wywodzi. Bzenieniennym/ nie godzi sie tych brąc/ bo gorzkość psuje płod. Ale ztorem homorrhides sa/ bo tym brą rżiey otwierają żyły. Wziąć ich pultory drągmy/ bez ochro-
nienią wiátru w liczbie 15. Inśych dni brąc Driakiew Wene-
cká/ ná przeciwko rośyſtkim iádom uczynioná. Brąc iey nim
wymidzieſz z domu/ iáť groch. Driakiew niektorzy ganiá/ w po-
wietrze/ ale tá iest napzednieyſze lekárſtwo/ bo dla iádow/ y z
wielkim rozmyſlem/ y z doświadczenia wynaleziona. A ma
moc przeciwko iádom/ nie iżby do siebie ciągnęła iad: ábo że-
by miała wyganiać trucizne/ iáť niektorzy rozumieją: ále iż
ciepło przyrodzone wmacnia/ y wolaſnościá nieiáť ſwoig táie-
mno ſili/ dla ktorey potym ciepło przyrodzone trawi/ y wni-
wecz obraca ſile iádu/ y trucizny. Może też iey wywóń zwierz-
chu/ płát námażaróſy Driakwia/ do ſercá przywiazáć/ pulſy ná-
mażáć/ y woniać iey: Kto nie może mieć Driakwie Weneckiey/
ieſť táńſza druga *Diateſeron*: tá w bogini ſie zeydzie. Pod czás
w yſtá wziąć gwoździá kramny/ ábo zgryſć troche *Cytwaru*/
ábo *Cynámonu*/ ábo co z korzenia *Indyſkiego*. Jednáť gódie-
byś nie mogli táť wiele brąc pigulek *Ruſſi*/ ábo dla trudności pot-
kniemia/ ábo dla ich wielkoſci. Co tydzień bierz trzecią część drá-
gmy/ to ieſť po pięci máłych pigułkach/ choć znaczne go pur-
gowania nie uczyni/ wždy przecie co porwie zmienaglá/ bez
wielkiego zawodu.

Lekarst-
wa by-
ni.ace od
iádu.

Driakiem

Diateſe-
ron.

Miaſto Driakwie/ możeſz wziąć proſtku złotego w winie/
co groſz zawoży/ ábo proſtku *Saluſificantis*, ábo *Morſel*/ ktore w
Aptyce gotowe naydzieſz. Ale náđ Driakiew niemaſz nic lepieſ-
go. Niedoſtátek Driakwie inſze rzeczy wynałaſť/ iáť *Morſelle*
Teriacaſes, *Aquas Bezoardicas*: proſtki rozmaíte. zc.

Dla w bogich domowe rzeczy.

V Bogini przepurgować ſie rádzę/ zwaſzeſzá ktorey máia
ctwardoſnáture/ domowemi rzeczami. Weźmiſtorek bzo-
wych

O powietrzu.

Instructio dla prostych.

N Apisod sie przepurguy / gdy sie właze powietrze / od wilgoćności zagnitych / zatechtych : abo pigułkami Ruffi pultora dragma : abo proskiem Senesu przyprawoneg / abo proskiem diaburbit : tak go uczynić na kilka razy. 1. Ileskolwiek będziesz czuł obciążone ciało wilgotnością / weźmiesz go. Na miesiąc raz przynamniej / a zwłaszcza kto zbytni w łożeniu y w pićiu. 2. Innych dni kiedy sie pigułki / abo prosk nie bioro / używaj tego com wyższej powiedział / nim wynidziesz z domu : ieszcie lepiej gdy nie wynidziesz / a przecie sie opatrzyć / iako Driakwie trocha / abo Diateseron / abo Electuarzem de Scordio, abo de Zodoaria, abo de Croco, abo też insemi prostemi rzeczami / korem tuż wyższej namienit. Gorzalka też / kto ją w zwyczaj ma / nie żla / ale niech iey będzie trocha / nie wpić sie nią. Włożyć do niej ruty / scordium, carlina, Tormentilla, wysyckiego abo korych z tych : Electuarium de gemmis, Diarhodon Abbatis, Diatrion santalon dobrze w nie kłaść. Quiera essentia Matthioli nader dobra. Z temi rzeczami / przy łasc Bożey może sie nie zarażić powietrzem morowym / choćbyś też nierwiadomie bywał w zapowietrzonych. Bo wiadomie bywać / glupiego jest : narażać się na zły / abo śmiertelny raz.

Krokie
zebranie
pomiedzi
nych rze-
czy.

Matthioli
5. essent.

Leczenie zapowietrzonych.

A Cz leczenie zapowietrzonych trudne jest / y samym Dokeo / ale nie tylko prostym : Bo każde powietrze ma swoje lekarstwa różne. A to się dzieie dla własności iadu / y za-razu ciężkości. Ktore lekarstwa wynalezione są przez doświad-czenie / nie przez dyskurs rozumu. Przeto iedno powietrze dalo sie leczyć vinn ludzko : drugie bolo Armena, ziemia Ormiańska : drugie pigułkami samenni Ruffi Ephesi : drugie Scordio : drugie Bezoarem. Jednak iż w tej mierze może rozmaitych lekarstwo zająć / a co y pomagato / od tego nie odstępować / troćko dla prostych ludzi potrzebne / poloze zarażonych lecze-

Każde po-
wietrze
ma swoje
lekarstwa
własne.

Nauka

*W lecze-
niu zara-
żonych
dwie rze-
czy wpa-
rować.*

nie. Dwie rzeczy mamy przed sie brać w leczeniu powietrza /
jedne zarazy czynić / a druga pewnego czasu. Zarazy mamy
przed oczyma mieć / abyśmy miszyl / id / abyśmy walczyli prze-
ciw zaraze / abyśmy serce silili / żeby nie dało sie smoc zaraze.
Pewnych czasow mamy sie starać o to / abyśmy wyprowadzili
przez wilgotności zte / a w tym naprawiali ktore sie psuja. Wy-
prowadzenie ztych wilgotności przez lekarstwa purgujące /
częścią przez puszczenie krwi ma być: częścią przez lekarstwa
mające przeciwność iadom.

Kiedy purgować w powietrzu,

*Ktoremi
rzeczami
wypadza
sie iad.*

Trzeba patrzeć na iad y zaraze: Bo iż gwałtowna jest cho-
roba powietrze / przedko opánowawszy naturę / przedko w-
marza y zabija. Iad zaś y zaraza musi sie czego w ciełe trzy-
miać / a trzymać sie wilgotności ztych / suchtych / zagnitych: a
tak gdy będzie materia zagnita wygnana z ciała przez purgo-
wanie / z tego też musi wychodzić iad y zaraza. A czas purgowá-
nia jest zaraz na przodku / wedle nauki Hippokratesa / na przod-
ku iesli maś co ruszać / ruszay. Do tego morowe powietrze jest
choroba przedka / przeto też przedko ruszać potrzeba. Przed czwar-
tym dniem trzeba brać purgację / chyba by biegunka była / w ten
czas zaniechać przecyszczenia / bo dosyć natura sama / czego nie
może zagnamować swą siłą / puszcza. A nie zaraz bywa biegun-
ka / czasem po czwartym dniu / czasem po siódmym / czasem też y
w tozgodnia. Przeto patrzeć pilno trzeba / iesli y kiedy purgować.
Iesli ma być przecyszczenie / ma być lekkie y łaskawe / nie mo-
cne y gwałtowne / aby natura badac mocnością lekarstwa zwo-
tlona / zbytecznie nie puszczała / skądby przyszło zbyteczne czy-
szenie / a za niem słabość / mdłość / a potom śmierć. A eakby
duże same wyczyszcilo y wygnalo. Gdy sie poydzie w dalszą po-
wietrze morowe / a nie będzie biegunki / mocniejszy możemy
w ten czas wyprować purgację: Bo słabemi mało co da sie za-
raza wygnąć. Jednak w tym nie mamy nasładować Alchimi-
stow doświadczalników / ktorzy Antimonium z rożu / abo Mera-

*Lekie pur-
gowanie
w przod.*

O powietrzu.

curium calcinatum dąga: Bo terzeczy są naturze ludzkiej bār-
zo przeciwnie y škodliwe: W tym też oglądać się potrzeba na
śily: ktore iesli są słabe/ y słabe lekarstwo/ bārziej osłabieie cho-
rego. Potrzebie/ oglądać się potrzeba/ iako naturą postepu-
je w chorobie. Bo iesli wyrzuca ze wnątrza na wierzch/ nie
potrzeba purgującemu lekarstwu nic ruszać/ abyśmy nie prze-
skadzali naturze. Zobysmy tāt od wierzchu do wnątrz/ to iest
od skory do kłisek/ gnał: a natura w ten czas gdy wyrzuca kro-
sty/ morowki/ dymienice/ wyrzuca zewnątrz do wierzchu/ to
iest/ od kłisek do skory. Poczwarte/ iesli ma być dana purgu-
cia/ trzeba się oglądać przy niej na iadu wielkość: dla czego
trzeba co przymieszać do tego/ coby się sprzeciwiāto truciźnie/
y iadowi/ iako iest *Scordium*/ *diptam*/ *tormentilla*/ kurze zie-
le/ safran/ goryczka/ roza/ limonie/ cytryny/ y inszych wiele.
Na przyklad/ takie moze być dla bogatszych lekarstwo.

Wziąć mąnny totow 6.

Wodki szawowey/

Borakowey potroffe:

Rospuścić przy ogniu mán-
ne w tych wodkach/ y wypić. A
gdziebys też przywārzył senesu
z kminem/ będzie mocniejszy.

Reubarbarum/ bądź w prosku/ bądź wymoczone/ włożysz
cynamonu troche mogą bogaci zażyć: także y *Agariku* *Gle-*
gmatici. W wielkiej gorączce *Casaia* konfekt moze być. Wie-
lebych ich mogł opisać/ ale dosyć na tym będzie/ kto będzie wo-
miał vżyć.

Ażem powiedział/ iż zawsze potrzeba bronić serca od iadu.
Dobrze będzie brać taki konfekt/ ktory będzie śilil y vmacniał
serce/ y bronił: wziąć konfektu różanego/ szawowego/ cytri-
nowego/ borakowego rowne części/ ziemi Ormiańskiej/ *scor-*
dij potroffe: To z mieszać y vżywać rano/ iako orzech włoski/
mniey або wiecey/ nie na tym. Dla gorączki także/ aby się ma-
teria temi rościwała sągnęła. R. *Fol. Acetosa*/ *Melissa*/ *Pinpi-*

Wbodzi/ sam Senes z kwie-
ciem borakowym/ a z kminem
niech wārzo; przecedzisz po-
lewke wypij. Także bżowe
skorki/ kruszynowe skorki/ mo-
gą się wārzyć/ iako się wyżej
powiedziāto.

Dla bogá-
tych.

nella *Indiale* / a na m. 1. *Scordii* 31. *Fiat decoctio in aqua Son-*
chi, S. A. D. facta diligenti expressione, R. Decocti huius 3iiij. Syr.
de succo acetose, de acetositate 3iij. an 3i. M. s. & sit potio. Tā
je przed iedzeniem dla obrony serca dzynić taka maść y mazać
R. Unguenti sanda-
lini 3i.
Pul Pimpinella
Scordii
Mirrha an - 1
Succi Citri 3iiij
Misce & f. linimen-
tum pro corde.
 Waniu na przodku zarażonych / y w rościnianiu złych w ciele
 materiy / tudzie zbromienia serca od iadu.

Kiedy puszczać krew w powietrze zara-
 żonym.

Puszcza-
 nia krwi
 pożytki.

Conditie
 potrzeb-
 ne do pu-
 szczania
 krwi.

Puszcza-
 nia krwi
 przyczy-
 ny.

M Jedzy lekarstwy wielkich chorob / náyduie sie też krew
 puszczenie. Puszczenie bowiem krwi / pełności wnniey /
 3a / odrywa od serca y od przednich członkow materia /
 ktora sie do nich pnie / dgzie nie tak škodzi / odwraca. Jednak w
 puszczeniu krwi na to sie ogladać mamy. 1. Abyśmy zaraz na
 przodku puszcili krew / po iad niechroyci sie iesze serca.
 2. Jesli jest pełność krwi : bo iesli pełności krwi niema / pro-
 jno puszczać. Pełność krwi poznac / gdy chory za zdrowia y
 w chorobie czerwony na twarzy jest / y na wssykiem ciele. 3.
 Jesli sily sa. Bo iesli sil niema / w chorym / puszczeniem krwi
 barziesz sie zwageli / y wpadnie. 4. Jesli czas nie goracy. Bo to
 goracym czasie / komukolwiek puszczano krew w powietrze /
 zwlaszcza *sub Cane*, każdy umarl. 5. Jesli nie wyrzuca natura
 co na wierzch / abo petoci / abo ospy / abo dymienic / abo mo-
 rowek iatic. Czym niżej. Ii puszcic krew potrzebda.
 Przyczyna do tego jest. 1. Ii choroba wielka. 2. Wczy 3a-
 lenus. we wssyech goraczkach w zagnitosci materiy / ba-

O powietrzu.

cho pomaga puszcząć krew / a morowy iad na zagnilości sadzi
 sie. 3. Iż summa leczenia morowego powietrza / wysuszenie
 jest: a przez puszczanie krwi / wysusza sie materia wilgotna na-
 zbyć. Czas tedy puszczania krwi ma być na przodku / po siły
 ma chory: Bo gdzie już opañuje serce iad / zwlaszcza za czę-
 sem długim / tam już próżne lekarstwo puszczania krwi.

Kiedy bańki stawiać w mor.

Gdzie sie nie będzie godziło puszcząć krwi z żyły / że be-
 da przeszkadzać conditio / które sie polożyły / a pełność ba-
 dzie w ciele / na miejsce puszczania krwi z żyły / następuje
 bańki. Bo gdzie jest pełność krwi / a nie może sie krwi pusz-
 czać / dla położonych przyczyn; bańki umniejszą też pełność /
 acz nie tak znacznie / iako zacięcie żyły: Jednak bańki ma wprze-
 dzić przeczyszczenie / albo przez purgatio / albo przez kristera. Miey-
 sce stawiania bańki / lepsze jest na łopatkach / niżli na nogach;
 bo ie różnie drudzy stawiać kaza. 1. Bo iż ma być pełność v-
 mnieyszona. rychley sie pełność umniejszy z bliska / niżli zdale-
 ka. 2. Iż pełność ma być umniejszona od serca / lepiey sie z
 bliska od serca umniejszy / niżli zdaleka. 3. Co rychley ma być
 umniejszenie pełności / a nie może rychley umniejszyć / iako gdy
 bańki będą stawiane blisko serca na łopatkach / niżli zdaleka na
 nogach. 4. Z względem oderwania iadu / lepiey sie oderwie
 z bliska / niżli zdaleka. Auicenas sam mowi / iż bańki na łopa-
 tkach stawiane / coż czynią co y puszczanie krwi z żyły wacrob-
 ney: chyba by nazbyt był mdły chory / tozby mu przyplo bańki
 stawiać na nogach.

Wymioty kiedy czynić, y iako.

Do przeczyszczenia też przynależy womit / którego także z
 baczeniem potrzeba używać. Bo iedni mają żołądek
 wierzchny ścisły / drudzy przestrony. Tym może wymiot
 żądać / pierwszym nie. Do tego / iedni mają na żołądku wierce-
 nie y byzdkość / drudzy nie miewają. Pierwszym dobry wymiot /

*Na ko-
 rym miey-
 scu sta-
 wiać bań-
 ki.*

*4. p. doct.
 5. cap. 21*

*Ktorzy t-
 eni do wo-
 mitu / ko-
 rzy nie.*

Nauka

drugiem nie tak. Potrzebie iedni żołci w sobie mają dosyć / a drudzy flegmy. Cholerá ábo żołc / rychley wzgore przez wymiot poydzie / niżli phlegmá. Do wymiotu przez wsta / iest proch w Aptecce czarnego żiela / teyb wżiawşy 31. uczyni wymiot. Wymiot też iestli ma być / niech będzie na przodku choroby. Wymiot lepiej czynić / gdy pełny iest żołądek / niżli gdy próżny. Pełny bywa po iedzeniu / próżny przed iedzeniem. Womit też łatwo bywa / włożysz w wsta daleko pálec / ábo pio ro z gęsi długie / ktoreby miało na końcu pierze. Albo go tak sobie uczynić. Wziąć wody letniej / wiecey niż quáterke / octu troche / oliwy wlać tyśke / soli szcyp: to zgnieśawszy wypić. Albo iść choć sie nie chce przezdzieki / tedy będzie wymiot. Na to sie też oglądać potrzeba / aby nie zwątlit chorego.

Lekárstwá Bezoártyká, to iest przeciwno iądom.

Lekárstwá przeciwno iądom / to doświadczenia idá. Odmiáná lekárstw / ezasła być má.

N Jemiałem był wiecey o tych lekárstwach mówić / ktore przeciwno iądom: bo ich po Aptekách wśedzie dosyć / iednak rozmaíte sie mają używać / a to dla zniszczenia iądu tajemney własności: Bo iądom / powiedział wyżşey / káś gdy mor ma swoie własność / ludziom niewiadomá: wiec go też rozmaítemi lekárstwy leczyć potrzeba / nie tak z rozumu wy nálesionemi / iako z doświadczenia. W tey mierze mają sie odmiéniać lekárstwa / a co wiecey pomaga / tego częściey używać. Używać przeciwno iądom / to Dryakwoie / to żemie Ormiańskie / to Diascordii Fracastorii. to Smáragu / to prochu szluczonego / to Jednorozcu / to Bezoáru / to Kości z serca ieleniey / to wryny / tu muzyki / to pigulek Ruffi. Sa też dla ubogich / dzięgiel / czosnek / róza / pimpinella / Tormentilla / scordium.

Boli Armeni używanie.

Jákakolwiek gorączka iest / moze sie w káżdey używać żemie Ormiańska / ábo Terra sigillata z winem / iestli wielka gorączka / zro stworzoney winent / iestli mála / nie trzeba go z wody rozjána mieszać. Bo iż żemie te sa ciérpkie y grube / nie mogą

przycho

O powietrzu.

przychodzić do serca / aźby ich wino zaprowadziło. Auicenas chwali takie dawańie ziemię Ormiańskię: Dwie części wodki rożanej / a iedne winu / z 1. ziemię teyna proch miatko stłuc. nę. Jesli wyrzuci chory / wypirof / złe iest: iednak vmyrof / winem vsta / drugi raz toż nagotowarof / może wziąć. poty niech powtarza / aźby nie zwrócił. Ktorzy zachorowia wypite lekárstwo / nic im nie będzie: nadsieia iest.

Dryakiew też daie sie / częścią samę / częścią z winem / częścią też z wodką rożaną zmieszana / zwłasczą gdy gorączka wielka. Dryakiew nie psinie iadu goracością swoją / abo zimnem / ale własnoscia swoją skryta / przeciwko iadom złożona: ktorey nie raz w morowych gorączkach doświadczono. Ma sie nasyć chory / aby sie mogli puścić pot / y iad wynieść z wnetrza do skóry. Niektorzy też dają Dryakiew z Elektuarzem de Quo, przypuścić winę / mneyfą część Elektuarza / abo rowną / czynią piguiki 10. abo 11. Jesli wyrzuci chory / drugi raz dać / y trzeci / y czwarty / aż zatrzyma: Bo kiedy zatrzyma / nadsieia zdrowia / y wyscicia z nieprzespieczeniów.

Także też dawać Bezoar / Jednorozec / Smaragd / sam przez sie / abo przypuścić do inſzych rzeczy iadom sie przeciwiaſzających. Jesli sie vda pot po wypiciu ich / dobrze / abo iakie czyścienie naturalne. Proſktow także może używać zachwycony od powietrza / ktore sie wspomniaty w ochronie powietrza: ale w leczeniu wiecſze ma być używanie / y iakoby mocniejszy lekárstwo przeciwko iadom. Może sie też używać roża w cukrze / Borakowe / Siatkowe / Gwoździkowe kwiecie w cukrze / z rozmaitymi proſkami zmieszawſzy.

Dyeta w leczeniu.

O Dyećie tak rozumiey / iż pilniejszy ma być / niżli w ochronie powietrza / o ktorey sie przydużſzym powiedziało / aby nie powtarzać. To tylko przypomnie / iż zarażony powietrzem / ma odmienić miejsce często / z zarażonego na zdrowe: a nie tylko miejsce / ale y ſaty ſwoe wſyſcie ma odmienić /

Dryakiew
jak uży-
wać.

Bezoaru
używanie
y inſzych.

Konfektu
używanie

Odmie-
nić miej-
ſce często.

Nauka.

a ktorych w zarażie używał/ iuz ich wiecey niech nie używa: tak-
że też tożę/ y pościel ma odmieniać.

Spánia się
chronić.

Spánia się trzeba chronić z przodu: bo w spániu iad do
serca się ciągnie. Chybáby barzo zwatlonych síl był chory/ toż
mu dopuścić spáć. Do tegoż przynależy mieć wodkę na sercu
z škárlatem/ Epithemá/ mieć gaikę perfumowaną/ ktora trzy-
máć w ręku/ abo pod poduszkę włożyć/ ktorey descriptio Apte-
karz moze wziąć *ex Antidotario Vekieri.*

Proškow
używanie

Moze też w polewkach przy iedzeniu używać na proch pe-
rel stłuczonych/ drogich kámieni/ proškow w Aptyce goto-
wych Diámárgáritonis/ diatrionsalealon/ de rhodon Abbatis,
latifcantis. Gal. 12.

Oleykow
używanie

Są też oleyki/ iáłowcowy/ burstynowy/ koperwaserowy/
śiárczany/ gwoździłkowy/ cynámonowy/ skorek pomáránczo-
wych/ ktorych po kropli używać/ y do wonie/ y do polewek/ y
do picia. O tych oleykách mowie/ ktore Alchimistowie palą.

Dla vbogich Bezoáry.

Kurze źie-
le.

Kurze źiele/ Tormentilla zowia/ dobre leśt od iádu záchwy-
cenia: korzeń iego na proch stłuksy/ pić z wodką sezamowá/
abo y z piwem/ kto nie moze mieć wodki. Mozeż go sobie ro-
cutrze/ abo w miedzié przyprawić/ iak przyprawia imbir.
Bez tego siela żadne lekářstwo przeciwto truciźnie nie bywa.

Kokornak

Kokornakowego korzenia proch prostym miásto driákwie
służyć moze/ y przed zachwyceniem iadu/ y po zachwyceniu z
piwem pić często.

Oman.

Omanowego korzenia prochu często używać/ pożyteczno
przeciwto iádowi morowemu. Tegoż też moze w cutrze uży-
wać bogáty/ á vbogi w piwie. Z wodką iego abo decoct dobry

Lubczyk.

Lubczykowe korzenie także dobre na przeciwto iádowi/ y
iego nasienie. Nasienie iego w wściech trzymać/ á korzenia
proch z octem pić.

Dziegiel.

Nádewsytko dziegielowe korzenie dobre. Zimie zwinem/
Lecie z wodką iaká/ abo z piwem używać go. Przez urine/ y

O powietrzu.

przez pot/ wypadza zarażone moczyszcisci z ciała. Palić z niego wodkę pożyteczna dla iadu dobrze z winem. Wodką tą bywa wonna/ y skuteczna dla iadu. Także kłasc korzeń do octu/ a ocet ten pić/ albo z potrawami używać/ pożyteczno. Do piwa go kłasc a moczyć/ y pić to piwo/ bårzo potrzebno y skuteczno będzie przeciw iadowi y zarażie.

Dyptamowy korzeń z octem albo z wodką rozjany pić/ niszczy iad y wszelką truciznę. Także może być wodką z niego używana.

Goryczka też jest bårzo do obra przeciwko morowemu powietrzu: ta gruba wilgotności zciénca/ ociera/ ciasných meastow zatknięcie otwiera. Ale oprócz tego/ na włascenie wężow y wściekłego psa/ daia ją pić. Tak nawet o niej niektórzy mówią/ iż koby iey każdego dnia troche żążywał/ będzie trwał zdrow/ y choroba się go nie imie żadna. żnia bobek mieszaia/ a miasto dymakowie używaia.

Bukwcowe liście wielką moc ma przeciwko iadom. W prochu go używaiać rano. Wino też z nim przyprawiaia na toż. Do piwa go też może kłasc y bogi.

Nogietek/ pot/ y miesiać/ poruszaiać/ dobry od iadu/ ale ieszcze nature ta ma własną/ iż niszczy iad. Tego w polewce może używać/ do salaty też lecie mieszaia go niektórzy dla truciizny

Debowe liście iż jest naznaimsze prostym/ zamechac się go nie godzi. Bo też jest policzone miedzy temi lekarstwami/ ktore iad wjiniezaia. Używać go w prochu/ albo tak samo liście grzyć

Ocet rzecz w domu gotowa/ przeciwko morowemu powietrzu niepospolity: przeto kwaśne rzeczy iadać/ y potrawy przyprawować z octem/ pożyteczno jest. Władawszystkie winy ocet z włoską cebulą przyprawony/ dobry

Burszynowy proch y olejek tego/ iakokolwiek używany/ bårzo dobry od powietrza jest.

Niektorym przypadkom w zarażonych
zabieganie.

Przypa

Dyptam.

Goryczka

Bukwica.

Nogietek.

Debowe liście.

Ocet.

Burszyn.

Nauka

Zabieg
nie omdle
niu.

PRzypada na niektórych zarażonych powietrzem młodość. Tey tarcie iem y wiązaniem nog y ręk bolesnem zabiegać / zwłascza nogi na dol trzec / aby sie odwracala od serca materia wstanie sił czyniąca. Włożyć też do ciepłej wody nogi chorego / odwraca sie młodość od serca. Troche chleba zmaczanego w soku cytrynowym / albo w winie / dać choremu ziesć y woniać. Rozanego octu dać woniać / y samey rozey. Zulepek cytrynowego / y confektu dać troche ziesć / albo w vsćiech trzymać: Pigwowy też zulepek na toż dobry.

Chłiwosć
leczenie.

Chłiwosć wielka znosić sie może kłisterami chłodzącymi z oleykiem rozanym / y chłodzeniem gniachn / o którym sie wyzszy powiedzielo.

Iako sen
czynić.

Womity womitami sie znosi. Czynić gosobie piorem albo palcem / w gardlo wlozyszy daleko. A gdy sie juz wyrzuciła materia / dać co ścisnąćcego / iako pigwowy inlepek / albo sama pigwa pieczona. A namazac zoladek oleykiem piołunowym / mastichowym / parzyszy go pierwoy octem ciepło.

Niespanie znosi sie wonianiem zimnych rzeczy / iako oleyku siatkowego / rozanego / nasienia baniewego / pomazawszy wewnetrz nozdrza: potym oleykiem topolowym y rozanym skronie namazac. Makowey polewki na noc uczynić / y dać ziesć / także polewki z nasienia malonowego / z inleptem de papawerc. Twarz też wmywać czesto dekoktem maku czarnego.

Iako zby-
tnie spanie
odeym-
wać.

Spanie zaś zbytnie odeymować potrzeba / wiązaniem / y tarcie bolesnym / kłisterami / czopkami / zwłascza gdy zatkanie dzienie jest / y dla samego odwracania / choćby nie bylo zatkanie dzienia żywota. Bani też sielane mogą być stawiane na plecach. W nos też pieprzu tartego troche napuścić / aby bylo kichanie.

Bolesć gło-
wy iako
znosić.

Bolesć głowy znosić także tarcie iem y wiązaniem z bolescią / kłisterami także y czopkami / ktoreby na dol odciągaly materię bolesć czyniąca. A gdyby nie bylo Catharru / albo ślaski / może być maczana głowa w dekokcie siolkowym / rozanym / wierzbowym / rumienkowym / y glowiek makowych: Bru-

plami

O powietrzu

plamę z mąstrem ieczmiennemi obłożyć. Czasem zbity iata brzo-
tek z wodką rozaną / a zmaczawszy chustkę / y wyćisnąwszy glo-
wę zwiezać.

Pragnienie vst / suchosć vst / czarność ięzyka / znośieniy *Pragnie-
nie vsmie-
rzać iako.*
odwiltzając podniebienie / przysanne trzymać w vściech długo
chedożąc ięzyk / trzymać w vściech sławy choć suche / odniek-
czone wymoczywszy w zimney wodzie / garbuzami w cukrze /
baniami w cukrze. Albo picie uczynić z wódki fiołkowej / leza-
worowej / borako: z iuleptiem rozanym / albo fiołko: zmieszawszy.
Tym / czasem płakać / albo trzymać w vściech / czasem się napić.

Przychodzi też do tego / że chorym nie zstaje tchu / mówić *Duszność
i zabie-
ganie.*
nie mogą / iat się teraz pospolicie działo z zarażonemi v s. Gran-
ciska / i nie mogli mówić / a piątego dnia umierali / iato mi-
dano zdaleka sprawa. Co się dzieie / albo od suchości wielkiej /
y mąstelor które służy tchnieniu / albo od suchości naczynia
głosu / lariny żowia. Musculom zabiegać odwiltzaniem / ma-
zać pierśi olejkiem fiołkowym / lilowym / migdalogowym / rze-
Dla suchości gardła / płakać gąrgarismem vsta / uczynionym
z slazu / z sataey / z grzybienia liścia / fiołko / w wodzie vsta-
rzywszy / rze. Albo się to dzieie dla spadania materiy na pierśi /
która cieśni y dusi chorego. Czemu zabiegać odieciem y lecze-
niem takiego spadku / dając płkanie / y lambitius na zcieńcze-
nie / y rozerwanie / y wypędzanie takiej materiy duszney. Albo
się też to dzieie słabością żył ruszanie czyniących / które przycho-
dzi do naczynia tchu y morwy. Jakoż to podobnięysza / gdyż
piątego dnia umieraia. Temu zabiegać / silać y odwiltzając ta-
kie żyły / zimnemi y wilgotnemi olejkami. Mazanie na żolądek
może także służyć: Weźmi olejku rozanego / ośrodek pogmie-
ćionej z bań / sántalor / wssykich potroße / zamieszay dobrze / a
maj tym żolądek.

O Dymienicách.

D O gorączki morowego powietrza / czasem z gorączko
przychodzi dymienica / czasem vprzedza / czasem też po
gorączce nierychto następuje. Aby przed gorączko dy-

*Dimienic
albo moro-
wek leczy
nie.*

Uauka

mienica była/ życzyć sobie tego trzeba; bo to znać iest natury
mocney/ ktora iad wyrzuca ze wnetrza na wierzch.

W dimie-
nicach nie
puszczac
kymie chy
ba rzadko

Gdy sie wkaże na wierzch co/ iak dymienica/ badz w kros-
ku/ badz pod pachą/ badz za wsty/ badz pod gardlem/ badz
tez gdzie wrzedzienica/ albo morowka/ puszczac sie krwie nie go-
dzi/ chyba z wielkim rozmyslem. Ale w ten czas wytworac prze-
spiecznie moze baniel siekanych/ ktoreby ciagnety na wierzch/
albo tez nie siekanych; apertur/ prysczow/ y lekarstwo przeciw
to iadom wytworac mamy: a czesto takich lekarstw dawac/ choc
wyrzuci chory/ drugi raz/ y trzeci/ y czwarty powtorzyć/ azby
zatrzymal.

Wzzymanie
z kasku od
iadu.

Kiedy y
gdzie pu-
szczac w di-
mienicach
krem.

Powiedzialem/ z rozmyslem wielkim puszczac w tych moro-
wkach krew/ i z czasem nas przymusza do puszczenia iey/ kiedy
chcemy odrywac y odwracac/ aby sie mozg/ albo serce nie na-
pilo iadu/ zaczymy o chorym bylo zle barzo. Jesli pod wsty-
ma iest wrzod/ z zyly glowney puszcic/ dla oderwania z lozcia/
iesli moze byc/ albo w palca wielkiego. Jesli wrzod bedzie pod
gardlem/ czescia z teyze zyly naprzod/ czescia pod izykiem.
Jesli pod pachami/ puszczenie ma byc z medyan. Jesli w kros-
ku/ z Sapheny/ z Sciatki pod kostkami/ z teyze strony gdzie
wrzod. Takze tez y baniel maia byc stawiane. Po krwi chro-
mic sie spami/ aby iad do serca w spamiu nie bedl.

Iad wytia-
gat.

W takich dymienicach morowych/ pożyteczna rzecz iest/
ciagnac iad na wierzch/ ostrymi barzo rzeczami/ iako sa roba-
czki/ co swieca w nocy/ Cantarides zowia/ sok Thichimali/ Ro-
manu wielkiego/ iastier skluczony przylozyć/ ze wszystkich nale-
pszy Pryszeniec/ Gammula: Barzo bowiem ciagnie/ prysze-
czyn/ przez ktore iad wychodzi. Drudzy baniel stawiaia na dy-
mienicy samey. Drudzy Corrosiwa przykladai. Gdy sie woczy
ni zgorzelina/ to iest/ zgorzale mieso/ to odpadnie gdy przylo-
zy/ masla troche z zolkiem iatowym/ y z trocha malki pfeni-
czney/ y z oylem rozanym poklocone.

Drudzy gnoia wrzod/ aby sie co zebral/ zebrany przeryna-
ia gdzie miedzy/ albo dryakiem stara przykladai. Otworzy

wsty wrzod

powietrzu.

węsy wrzod / jeśli bol będzie / przyłożnu zmaczanego ro białku
 iaiowym / albo białek słoćwowy z rożną wodką. Tłustorzy
 nim się otworzy wrzod / cebule wydrożo / dryakwie do niego na-
 klada / zaś pontowawowy piek / y na wrzod przykładają. Dru-
 tzy cebule wpietły w occie moczo / a przykładają. Wcetz cebu-
 le omokły piwa. Lepiej cebule pieczona polać cytrinowym so-
 siem / albo iuleptiem / wycisnąć w sos z cebule z wodką biedrzeń-
 cowa wypić / ostatek cebule na wrzod przyłożyć. Na wrzodu
 też zbieranie / tak taki uczynić plastr :

<i>Diachilon Emp. 3ij.</i>	<i>Item R. Valeriana lib. 5.</i>	Polna dryakiew
<i>Anomaci</i>	<i>Rad. Ebuli un. iij.</i>	na proch strufo
<i>Galbani ana un. 5.</i>	<i>Leuistici cum rad. un. 1.</i>	na godzinę trzy-
<i>Cum oleo scorpionum</i>	<i>Bulliant in aqua & oleo</i>	mana na wrzod
<i>reformatur empl.</i>	<i>Cemomid. pistentur. &</i>	dzie wrzodolecz
	<i>superponantur cum</i>	całk y lysimacha
	<i>oleo.</i>	Bazanowiec zowa

Piesek / albo kur na dwoie rozetrznięte / a ciepło przyłożone
 na wrzod otworzywszy / iad wyciągają.

O kárbonie ábo wrzedźienicy.

Karbunkut jest wrzod palący / iak wogiel rospalony /
 mały iak ćwieczek / który gdy się rozgości / trojty iak o-
 gien palący / skorupę spaloną / boleść meznosną y palenie
 czyni / czerwony / żółty / czarny. Ten bywa z melancoliczney
 krwi.

Puszczanie krwi aż do młodości tu potrzebne / zwołasz ją gdy
 chory z sił ieseże nie spadnie / co rzadko bywa. Co się wrzodu
 tknie samego / ma być przykładane rzeczy iad mocnie wycią-
 gające / iako troćisci *de vipera* / Dryakiew / *Mitridatum*. Zaś
 troćie rzeczy moc mała paląca / wiecey wyciągają / iako Arse-
 nit / pryszeniec. Bańki też czasem miejsce mała sielane. O-
 mywać wodą stoną ciepłą dobrze / wapno niegaszone na proch
 starzy przyłożyć / jeśli inszych rzeczy pogorowiu niema. Po sie-
 kawowy wrzod / plastr z osrzedki chleba białego z sokiem babecz-
 nym

Unie id-
 ko.

Kárbun-
 kut.

Puszczanie
 krwi.

Nauka

nym przyłożyć / y takie rzeczy / ktoreby stronnie chłodziły / y kuszawą wywodziły parę / iako gdybys bąble / soczewice / ośrodek chleba warzył w wodzie a przyłożył. Babczany dekokt / chustke omoczywszy / na wierzch kłaść / w occie warzony. Korzeń też liliorow sroczey / uczyniwszy plastr z niego / przykładac dobrze na wrzod / a na wierzch liście kapusćiane / albo ciwikłane. Sny bydłacy suchy z wodą ciepłą skoczony. Polna dryakwia / Przestka / *cauda equina*, drubzy zowia strzyp / Szafirem otoczyć wrzod / y przywiazac na niem. Clośc Karbunkul Karbon maiaeym dobrze / *Albertus Magnus* widział wiele wleczonych nośeniem przy sobie Karbunkul kamyen drogi. Ale y Dryakiewo y *Mitridatum* nie zaniechac.

Obrona ognia.

Oko wrzodu trzeba uczynic / aby sie ogien nie ferzył. Wziac wodki rożaney troche / octu także / ziemie Ormiańskiej troche. a uczynic obklad na chuscie rościagnowsy. *Item*. Miasci topolowey / olejku rożanego / y Mirtowe^o / ziemie Ormiańskiej / y pieczetowaney potrosze zmiesay / a w frag wrzodu obloz. Czasnek tarty sam: albo z pieprzem / y z igdam laskowych orzechow / skorka odiaowsy / masec.

Odmiana częsta plastron.

A iż przedko w goracym wrzodzie vsycha przylozenie lekarstw potrzeba często odnieniac / aby mogło bylo nie sucho. Tu też przynalezy przed otworzeniem / albo przed siekaniem parzenie lekkie / warzywszy rumienek / nostrył / mairan w wodzie wespot / przydawowsy do tego troche spili Celtyki. Serce sy nogarlice iesc / powiadaia być osobliwe lekarstwo przeciwko takiemu wrzodowi.

O Petoćiach.

Petoćie sa maktuly albo chropaki / albo też pstroćiny rosute po cieie ludzkim. Jedne bywaja gladko pstre iako kiedy owo pchly potasaja / a drugie z chropawoscia / iako gdy wysy skasaja. Te acz strasliwe sa / oprócz moru w lożnych chorobach / ale daleko nieprzepiecznieysze sa w mor. W tych iako sobie postepowac / rozne sa mniemania. Jedni kaja / drudzy

bronia

O powietrzu.

bronia puszczania krwi. Ale iako w innych / tak y w tym roz-
sadku potrzeba. Takie to pstroćiny / abo wkazują sie zaraz na
przodku goraczki / abo iuz nie rychło w goraczce. Jesli sie za-
raz na przodku z goraczka kaza / tedy abo bedzie w chorym
znaczna pełność krwi / abo mierna. Jesli znaczna pełność
krew / puszczac krew śmieie; iz pełności wplenienie jest żyły
tworzenie. Jesli bedzie pełność mierna / nie trzeba puszczac
krew z żyły / ale bątki siekane stawiać. Przez co dwoierzecz się
dobrze sprawia. 1. Iz pełności taka jest / wberzemy. 2. Iz za-
natura poydziemy / ze wnetrza na wierzch wyganiając. Jesli
zbytku krwi nie bedzie / ale zepsowane krwi / w ten czas po-
trzeba purgować zle krew / choć y na przodku: bo za czasemby
sie bac potrzeba / aby taka zagmłość krwi natury nie zwycię-
żyła. Jesli nie rychło w goraczce wkaza sie pstroćiny / pacerzyć
trzeba na to / iesli sie nie zstalo przed tym czyszcienie / bądź od
natury / bądź od Medyka. Jesli wprzedsito czyszcienie / nie czy-
nić nic czyszcienia / solgujac silom / aby zapowietrzeniem pur-
gacya niezwalcily sie. Ale uczynić miazanie takie: Wziac sa-
letry pul lota / oleyku rumientowego 4. loty / wodki rumiento-
wey 8. lotow. To zmieszać / rece nasmarować / trzec w-
sytko ciato. Tym tarcie otworza sie sirotki / skora sie och-
doży / zle wilgotności wymida. Jesli zaś nie wprzedsito żadne
czyszcienie / ani od natury / ani od Medyka / a bedzie pełność
krew / bątki siekane stawiać: iesli by zaś byly wilgotności zle /
purgować potrzeba: iednak lżej niżli na przodku przystoi.
Potym używać tarcia z mascią pierwey polożona / ktoraby zle
wilgotności w niwecz obracała.

Te pstroćiny rozmaite farbe mają / ktora wkazuje materię
ey w ciełe wietrze zepsowanie. Jedne czerwone / drugie czarne /
drugie sine / drugie fiatkowe y szare bywają. Skład taczno po-
znawamy / co trzeba pilniey purgować. Kiedy sie wyrzuca pstro-
ćiny; petocie / ma chory ciepło sie chować / chronić sie wiatru
zimnego. Wwszem mają sie sposabiąć iakoby do potu: Jako-
by mowie / iz nie trzeba sie zgola poćić / aby sily nie wstaly.

Puszczanie
krew
w
petociach.

Różność
pstroćin.

pstroćiny
ciepła po-
trzeba.

Nauka

Nakryty chory ma być czerwonym iutnem: bo czerwoność / podobieństwem niektem / krew zła pobudza do skory na wierzch. Tu też pożyteczna będzie wodka na serce / dla posilenia tego. Mazanie serca mascią Dandalinową / z trochę dryskatwie / Scordium y Camphory. Krystery tej częste dawania w zaciwardzeniu.

O ospie y rychlicách.

Osby przy
stey zna-
ki.

Prze-
chłazie pusz-
czak.

Dietą nim
się wyda-
ospa.

Dysagdy
się wyda-

Naprzód Osby ktora ma przysć / trzeba wważać znaki. A te są. 1. Czerwoność twarzy. 2. Z oczu łzy plynienie. 3. Swierzbienie w nosie. 4. Lekanie y spanin. 5. Dzwonanie częste. 6. Boleść wielka ledźwi y grzwietu. 7. Niepożoynne leżenie. 8. Boleść gardła y piersi. 9. Leżenie wznaś. 10. Wlog motanie / y drżenie. 11. Kłócie po skórze znaczne. 12. Ciężkość tchu przy odmiame głosu / y phlegma musza idzie z wst. A to wszystko z gorączką. Gdy się te znaki okazują / wszystko / abo kilka z nich / puszczać krew dostatecznie / pierwey nim się na wierzch potaża. Może też puszczać krew zaraz na przodu / gdy się włożą / gdzie pełność jest krwi: ale nie tak dostatecznie: iednak oglądać się na lata y na siły potrzeba. Acz byli tacy / co y dzieciom we trzech letach puszczały / pełnem krwi / y dobrze wychodziło / ale to rzadko bywa. Ale nim przyszedzie do puszczenia krwi / ma vprzecznić przepuszczenie / abo przez krystery / abo przez lekka purgacia.

Naprzodku nim się wydadzie ospice / niech się zachowają choroby przy dyecie suchey y zimney / o ktorey powiadało się w przod w ochronie moru przez dyete. Maia być karmieni jałtą warzoną w occie / baniami / barszcz najlepszy / także y żur: Potrawi z ocetkiem robione. Niech pija piwo wystale / przezrzoczyste / słabe / iednak pszeniczne: Acoby nie mogli pić piwa / pusanna niech pije. Od słodkich rzeczy strzedz się maia.

A gdy się pocznie włożować ospa / iako koniec igiel / abo iak iągły: w ten czas już od chłodu y chłodzenia niech się strze-

ga / niech

O powietrzu.

ga/ niech zamknięte okna będą/ y chorzy niech się nakrywają/ aby się nie oziębiali/ y dla tego wewnątrz nie wchodziło osłucie. Wosem potrzeba uczynić takowe lekarstwo/ coby przysłużyło na wierzch/ tak to: Weźmi fig kłkłą/ korzenia gromoswego/ Asparagom zowia/ Włoskiego kopru korzenia/ Kwiecicia Borakowego/ siolkowego/ liścia szawiu/ rozynkoro drobnych. To warzyć rosytko/ albo które z tych/ w wodzie/ przecedzić/ a pić to rano/ y wieczor/ przydawszy trochę uleptu szawowego/ Cytrinowego/ albo też bez niego może pić/ tak długo/ ażby się zupełnie na wierzch wydało.

Gdzie wychodzi ospa dobrze/ a wżenia nie będzie/ temu teży czarny jest/ tam już trzeba chłodzić/ nie grzać/ Bo wielce zapat.

Wgoracze chłodzić.

Gdzie też wychodzą dobrze z wżeniem/ a przydź się siódmy dzień/ gdy się zbiorą krosty dobrze/ może ich igłą przekładać/ aby rychlej wyschnąwszy goiły się/ zwłaszcza kiedy są wielkie.

Kłocić krost.

Niektórych części obroná.

Wospie nie tylko zwierchnie części osypują się krostami/ ale y wewnętrzne/ dla czego niektórych subtelniejszych potrzeba osobliwie bronić. Oczy obroniś od krost wódka rożana z kámsfora/ a to czyni nim się okaza krosty. Item. Można białe w wodce rożanej/ a te wodke/ zmoczywszy chustkę/ przypłacać. A gdy się już okaza krosty/ używaj Collirium albi.

Oczu bronić.

Wstę y czelusci broniemy/ y gardła/ płokaniem wódka rożana/ babczana/ psinkowa/ z uleptem Diamorhon.

Wstę ochroná.

Nosá ochraniały woniącą ocet: sandały w occie rospu szamy/ woniać dąjemy/ y wsiać w nos.

Nosá.

Płuc y piersi bronić/ braniem uleptu siolkowego/ albo makowego po łysze/ rano.

Płuc.

Kiśel bronić ciępkami rzeczami: Elisterami z debowego liścia/ z babli: dawać też trocisk de Spodio.

Kiśel.

O Rychlicáh.

Rychli.

Nauka

Rychlic
rozność
od Ospy.

Znaki ich
iaki.

Leczenie
ich.

Rychlice też jest osucieniciakie po skorze, ale krostki nie tak wielkie jak w ospie: Bo pochodzi z Choleryczney materii subtelney.

Znaki ich niemal podobne są ospie, chyba że większe są z oczu idą w rychlicach, większa duszność: zapach y boleśnie grzybota mniejsze: Rychlice w loc wychodzą, dla tego ich też tak zowią: Ospa z nienagłą.

Leczenie Rychlic, podobne jest leczeniu Ospy: iedno że nie mają iotrzenia y skórki zwierchniej ropiaśney: nie potrzebują wysuszenia, same zginą.





